

## Prezes fundacji Rodzice Szkole atakuje ZNP

Atak pana Starzyńskiego choć bezczelny, to jednak nie zaskakuje, bo pamiętamy o powiązaniach pana Starzyńskiego z partią wprowadzającą obecną reformę edukacji oraz reformę z roku 1999.

10 stycznia 2017 r. w programie "Wstajesz i Wiesz" w TVN24 Wojciech Starzyński, prezes Fundacji "Rodzice Szkole". (<http://www.tvn24.pl>) bezpardonowo zaatakował Związek Nauczycielstwa Polskiego. Atak pana Starzyńskiego choć bezczelny, to jednak nie zaskakuje, bo pamiętamy o powiązaniach pana Starzyńskiego z partią wprowadzającą obecną reformę edukacji oraz reformę z roku 1999. W niedalekiej przeszłości pan Starzyński był radnym PiS w Warszawie. Natomiast w październiku 2015 został członkiem Narodowej Rady Rozwoju powołanej przez prezydenta Andrzeja Dudę.

### Prezes fundacji Rodzice Szkole atakuje ZNP

Atak pana Starzyńskiego choć bezczelny, to jednak nie zaskakuje, bo pamiętamy o powiązaniach pana Starzyńskiego z partią wprowadzającą obecną reformę edukacji oraz reformę z roku 1999.

10 stycznia 2017 r. w programie "Wstajesz i Wiesz" w TVN24 Wojciech Starzyński, prezes Fundacji "Rodzice Szkole". (<http://www.tvn24.pl>) bezpardonowo zaatakował Związek Nauczycielstwa Polskiego. Atak pana Starzyńskiego choć bezczelny, to jednak nie zaskakuje, bo pamiętamy o powiązaniach pana Starzyńskiego z partią wprowadzającą obecną reformę edukacji oraz reformę z roku 1999. W niedalekiej przeszłości pan Starzyński był radnym PiS w Warszawie. Natomiast w październiku 2015 został członkiem Narodowej Rady Rozwoju powołanej przez prezydenta Andrzeja Dudę. Pan Starzyński, który w latach 1997–2001, kiedy powstała i była wdrażana reforma edukacji, był doradcą premiera Jerzego Buzka oraz członkiem Rady Konsultacyjnej ds. Reformy Edukacji Narodowej przy Ministrze Edukacji Narodowej, miał okazję wprowadzać gimnazja. Pan Starzyński jest więc zaangażowany politycznie i partyjnie. Stąd zapewne jego zdumiewające wypowiedzi pod adresem prezesa ZNP i Związku. Na jakiej podstawie pan Starzyński twierdzi, że reforma nie spowoduje zwolnień nauczycieli i pracowników oświaty? Prosimy o wyliczenia na podstawie danych z Systemu Informacji Oświatowej. Na jakiej podstawie pan Starzyński twierdzi, że strajkujący rodzice w Zielonej Górze są podzieleni? Na jakiej podstawie pan Starzyński twierdzi, że rodzice popierają reformę choć np. ruchy rodziców, których dzieci obecnie uczęszczają do szkół, krytycznie oceniają zmiany?